

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Rosya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Jego c. k. Apost. Mość raczył przesłać Jego Exzelleneyi Namiestnikowi Galicyi następujący list własnoręczny datowany z Przemyśla dnia 8. lipca 1855.

Kochany hrabio Gołuchowski!

Uregulowany tok rozmaitych gałęzi administracyjnych, o którym podczas Meogo pobytu w Mojem królestwie Galicyi miałem sposobność się przekonać, dał mi ponowione dowody Twego przezornego i energicznego wpływania na przydzielone Ci organa. Gorliwa w każdym względzie gotowość z jaką Moja wierna ludność tego kraju przezwyciężała rozmaite przykrości stosunków tegoczesnych i z jaką ponosiła ciężary nierozłączne z dłuższą koncentracją znacznych części mojej armii, są nowymi i godnymi uznania dowodami jej dobrego sposobu myślenia, które i teraz w wielorakich oznakach przychylności dla Mojej osoby znalazło wyraz.

Czuję potrzebę z tem się wynurzyć i polecić Tobie, żebyś mieszkańcom wszystkich klas oznajmił Moją wdzięczność i zapewnienie szczególnej Mejej łaski.

Sprawy krajowe.

Sambor, 8. lipca. Jego c. k. Apost. Mość wysłuchawszy dziś rano o czwartej godzinie mszy świętej w tutejszym łac. kościele parafialnym, udał się o pół do piątej w najpomyślniejszem zdrowiu w dalszą podróż do Przemyśla.

Przemyśl, 8. lipca. Najjaśniejszy Pan przybył dziś o godz. pół do jedenastej przed południem do Przemyśla i udał się o jedenastej przed południem z Przemyśla w dalszą podróż do Wiednia.

Kraków, 9. lipca. Jego c. k. Apost. Mość przejeżdżał dziś o 7¹/₄ godzinie zrana przez Kraków.

Lwów, 8. lipca. Jego c. k. Apost. Mość po odbytych przeglądzie c. k. wojska wyjechał wczoraj przed szóstą godziną rano ze Stryja i przybył witany okrzykami radości o godzinie 12³/₄ z południa w najpożądanejszem zdrowiu do Sambora.

Lwów, 7. lipca. Jego c. k. Apost. Mość wyjechał dnia 5go b. m. około ósmej godziny zrana z Kołomyi i w podróży do Stanisławowa zlustrował c. k. wojska w Łanczynie i Nadwornie, i raczył zwiedzić żupy Franciszka Józefa w Delatynie.

Tarnopol, 28. czerwca. Jego c. k. Apost. Mość Najjaśniejszy Cesarz zjechał w podróży Swej po Galicyi na granicę obwodu tarnopolskiego dnia 26go b. m. około 9tej godziny zrana.

Mieszkańce włości pogranicznej Cebrowa, a między innymi i dziedzic tamtejszy p. Garapich de Sichelburg czekali przybycia Najjaśniejszego Cesarza i Pana u bramy tryumfalnej, i powitali Najmilościwszego Monarchę z najgłębszym uszanowaniem.

W taki sam sposób powitali J. M. Cesarza w dalszej podróży także mieszkańcy i młodzież szkolna z Kutkowiec i Zagrobeli, a mianowicie na pograniczu tych włości.

W mieście Tarnopolu zebrała się mimo słoty bardzo wielka liczba mieszkańców miejscowych i okolicznych, i ustawiła się po obu stronach gościńca długim szpalerem.

J. M. Cesarz wjeżdżał wielkim placem targowym obok odwachu głównego. Na placu tym zgromadziła się wiejska młodzież szkolna z 60ciu gmin obwodu, każda szkoła z chorągwią swoją. Obok

tych chorągwi powiewały liczne chorągwie kościelne i cechowe, tudzież zatknięte staraniem gminy miejskiej chorągwie czarno-żółtej i białoniebieskiej barwy. Młodzież szkolna, gminy wiejskie i mieszkańcy miejscy utworzyli gęsty szpaler z festonami i wiencami z liści dębowych i kwiatów wzdłuż placu całego aż do łuku tryumfalnego obok łacińskiego kościoła parafialnego, z którego obu pięknych kopuł powiewały wielkie chorągwie czarno-żółtej barwy. U bramy tryumfalnej czekali przybycia Najjaśniejszego Cesarza i Pana burmistrz z urzędnikami magistratualnymi i przełożonymi gminy żydowskiej, tudzież licznie zebrane duchowieństwo obu obrządków z dziekanami na czele, młodzież szkolna tarnopolska z przełożonymi, witając Najjaśniejszego Pana okrzykami serdecznej radości. J. M. Cesarz powitany z najgłębszą uniżonością od burmistrza raczył następnie udać się do apartamentów przygotowanych w zabudowaniu urzędu cyrkularnego.

Przed rezydencją cesarską ustawiono kampanię honorową; zebrał się też świetny korpus oficerów, a na jego czele znajdował się Jego cesarzowicz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ferdynand w asystencyi komendanta korpusu. U wnieścia do rezydencyi czekał Najjaśniejszego Cesarza i Pana z powitaniem Jego Exzellenca pan Namiestnik JW. hrabia Gołuchowski w asystencyi wszystkich władz cywilnych i bardzo licznie zebranej szlachty okolicznej.

Po przeglądzie kompanii honorowej przedstawiali się J. M. Cesarzowi wyżsi oficerowie, szlachta, władze cywilne, duchowieństwo i urzędnicy magistratualni z wydziałem miejskim.

Następnie odbyła się audyencya prywatna, poczem Najjaśniejszy Cesarz odwiedził Jego cesarzowicz. Mość Arcyksięcia Karola Ferdynanda i najdostojniejszą Jego małżonkę Arcyksiężnę Elżbietę, i jeszcze przed ucztą raczył wglądać w sprawy urzędowe tutejszej c. k. kameralnej administracyi okręgowej.

Po uczcie, na którą zaproszono także kilku ze szlachty i duchowieństwa, tudzież przełożonego obwodu i burmistrza, i podczas której odgrywała banda muzyczna najnowsze kompozycye, raczył J. M. Cesarz przeglądać protokola czynności urzędu cyrkularnego i wysłuchać przedłożone w kilku gałęziach spraw administracyjnych. Najjaśniejszy Pan raczył przytem wyrazić powtórnie najwyższą Swą łaskę z powodu dobrego stanu szkół ludowych w tym obwodzie, a na większy dowód tego najwyższego upodobania Swego raczył J. M. Cesarz każdej z licznych szkół ludowych obwodu darować najłaskawiej wizerunek Swój w ramach złoconych, i w tym celu kazał wypłacić na ręce przełożonego obwodu, który postara się o to jak najusilniej, by najwyższy dar ten doszedł każdego zakładu szkolnego w taki sposób, iżby tak młodzież szkolna jak i gminy znać mogli i ocenić należycie wysoką wartość i znaczenie daru wspomnianego.

Następnie udał się J. M. Cesarz znów do Jego cesarzowicz. Mości Arcyksięcia Karola Ferdynanda, zabawił do pół do 10tej godziny wieczór, i wrócił ztamtąd do Swej rezydencyi.

Zamierzony od mieszkańców miejskich pochód z wachlami nie mógł się odbyć dla słoty nieustającej.

Dnia 27go zrana o godzinie 6tej raczył Najjaśniejszy Pan przeglądać wojska ustawione dla niepogody tylko w pobliżu rezydencyi, a mianowicie w asystencyi Ich Exzelleneyi naczelnego komendanta i feldzejmajstra barona Hessa i komendanta armii generała jazdy hrabi Schlick'a, tudzież liczne korpusu generałów i oficerów, i wyraził najwyższe swe uznanie i łaskę. Odjazd J. M. Cesarza nastąpił z pomieszkania Jego cesarzowicz. Mości Arcyksięcia Karola Ferdynanda, przed którem zebrały się wszystkie władze cywilne i wojskowe i znaczna liczba mieszkańców ze wszystkich klas, zegnając Najjaśniejszego Pana okrzykami serdecznej życzliwości.

Na stacyi najbliższej w Mikulińcach raczył J. M. Cesarz przeglądać wojska, które odbyło ewolucye wojenne z ogniem. Mieszkańcy z całej okolicy zbrali się w bardzo znacznej liczbie na wielkim placu mustry wspomnianej. Przepręgano konie u powozów cesarskich przy okazałej i świetnie przyozdobionej bramie tryumfalnej, przy której witali Najjaśniejszego Cesarza duchowni miejscowi i okoliczni, władze miejscowe, młodzież szkolna, cechy i wielka liczba mieszkańców, poczem dalszą podróż szła do Trembowli, gdzie J. M. Cesarz raczył także odbyć przegląd wojskowy, powitany poprzednio u łuku tryumfalnego od władz miejscowych, duchowieństwa z pobliskiej okolicy, licznej młodzieży szkolnej. Z Trembowli wyruszył Najjaśniejszy Cesarz i Pan około południa w dalszą podróż, a zbrani w niezliczonej liczbie mieszkańcy zegnali najmiłościwszego Mo-

narchę śród odgłosu dzwonów okrzykami serdecznej zyczliwości i uszanowania.

Lwów, 8. lipca. Jego Cesarzewicza Mość Karol Ludwik powrócił dnia wczorajszego o godzinie czwartej po południu do Lwowa.

Lwów, 9. lipca. Jego Excelencya Pan Namieśnik przybył wczoraj o godzinie dziewiątej wieczór do Lwowa.

(Stan cholery we Lwowie.)

W ciągu dnia 6. i 7. lipca zachorowało 155 osób, a umarło 97, licząc w to wielu z dnia 4. i 5. lipca, o których raporta później nadeszły.

Od 9. czerwca, kiedy zaraza wybuchła do 7go lipca zastabło ogółem osób 906, umarło 494.

Lwów, 8. lipca 1855.

Wiedeń, 4. lipca. Minister spraw wewnętrznych mianował nadkomisarza policji Józefa Nadermann, komisarzy obwodowych: Jana Mayer, Jana Onderek, Ludwika Nahlig, Antoniego Kriegshaber i Ernesta Aulich, tudzież koncepcję namiestnictwa Kalixta Wachtel przełożonymi; następnie obwodowego kancelistę Jerzego Kandelka, aktuariusza okręgowego urzędu w Szląsku Wojeiecha Beruhaier, adjunkta koncepcyjnego w Czechach, Fryderyka Hanusch, sekretarza magistratu Jana Potockiego, kancelistę magistratu Kajetana Stronner, aktuariusza okręgowego urzędu w Czechach Emila Payer i byłego urzędnika do pomocy przy okręgowym starostwie Trübau w Morawii Antoniego Czeyka, adjunktami politycznych urzędów okręgowych w administracyjnym okręgu lwowskim.

Minister spraw wewnętrznych mianował obwodowych komisarzy Edwarda Poh i Edwarda Strasser, następnie politycznego adjunkta okręgowego urzędu w Czechach Jana Moser przełożonymi; następnie obwodowego sekretarza Franciszka Jendl, obwodowego konficienta rachunków Edwarda Traunfelder i byłego komisarza uwolnienia od ciężarów gruntowych w Czechach Józefa Mascha, adjunktami przy politycznych okręgowych urzędach w administracyjnym okręgu Krakowskim.

Minister spraw wewnętrznych wykonał w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości dla przeprowadzenia nowej organizacji władz politycznych w królestwie Galicyi i Lodomeryi, następnie w Wielkiem Księstwie Krakowskim dla mających się tamże zaprowadzić mieszanych urzędów okręgowych następujące mianowania:

1. W administracyjnym okręgu lwowskim.

Są mianowani przełożonymi:

Nadkomisarz policji: Jan Bryńkowski; komornicy pograniczni: Stanisław Sypniewski, Odrowąż, Henryk Nowakowski; komisarze obwodowi: Konstantyn Bieliński, Franciszek Maresch, Kasper Leśniewicz, Ignacy Hejrowski; pograniczny komornik w Brzeżanach: Józef Zajackowski; komisarz obwodowy: Emanuel Modes; koncepcista gubernialny: Jan Stecher Sebenitz; komornicy pograniczni: Kazimierz Warzeszkiewicz, Jan Janocha; komisarze obwodowi: Karol baron Kranzberg, Fryderyk Knapp, Jan Klein, Wincenty Wrześniowski, Edward Erlacher Kbay, Juliusz Schumann, Józef Zeschik, Edward Van-Roy, Rudolf dr. Ebner, Karol dr. Seelig, Roman, Antoni Blauth, Leopold Czermak, Rudolf Dnnin Rzurowski, Adolf Pauli, Ferdynand Kramer, dr. Ludwik Kadyj, Władysław Obertyński, Józef Hordyński, Hermann Nitribitt, Alexander Zborowski, Wilhelm Salomon Friedberg, Edward Bauer i Ignacy Hładisch, komisarz policji: Michał Köhler; ferwaltery kameralni: Aureli Kövess, Adam Mizia; komisarze obwodowi: Paweł Kosiński, Franciszek Chlebek, Felix Rożański, Jan Fogt, Mateusz Mauthner, Adolf Strański, Jan Szydłowski, Krystyan Rappel; adjunkt protokołu rady sądu szlacheckiego: Franciszek Hauser; koncepcista krajowej dyrekcji finansów: Jakób Zakrzewski; justycyaryusz kameralny: Karol baron Battaglia; komisarze obwodowi: Juliusz Wazł; komisarze komitatowi: Sylwester Thullie, Ignacy Baumann; komisarze obwodowi: Edward Czermak i dr. Apolinary Jaroszyński; czescy adjunkci urzędu okręgowego: Józef Kössel, Franciszek Horak, Jan Güklhorn; adjunkci sądu w Czechach: Fryderyk Czagl, Antoni Kratochwil; szląski adjunkt urzędu okręgowego: Adolf Oehl; morawscy adjunkci urzędu okręgowego: Józef Herr, Franciszek Philipp; adjunkt sądu w Czechach: Leopold Feder; sekretarze obwodowi: Ferdynand Simmelmayer Pikauf, Franciszek Balzer; burmistrz: Józef Aichmüller; syndykowie magistratu: Fryderyk Pinkas, Hipolit Piątkowski, Józef Zieliński; prowiz. burmistrz: Jan Schrott; syndyk magistratu: Andrzej Wajdowicz; prow. burmistrze: Jan Stenzl, Leon Skórski; substyt burmistrz: Józef Ortyński; prowiz. syndyk magistratu: Erazm Gnatkowski; substyt ferwalter kameralny: Karol Uhlig; prowiz. inspektor podatku: Wincenty Stieber; prowiz. burmistrz: Michał Bozarski; asessor magistratu: Karol Bayer; subst. syndyk magistratu: Alexy Hubl; subst. przełożony magistratu: Karol Alker; sekretarze magistratu we Lwowie: Maciej Kotliński, Michał Csato; prow. przełożony kamery: Franciszek Michalewski; prowizoryczny przełożony magistratu: Klemens Mihałowicz; prowizoryczny syndyk magistratu: Ignacy Łobaczewski, sekretarz ministerialnej komisji uwolnienia od ciężarów gruntowych we Lwowie: dr. Edward Schäfer; prowiz. poborca podatku: Jan Madejski, Alexander Lenczewski; prowiz. kontrolor urzędu podatkowego: Dyonizy Tchorzewski; subst. przełożony kamery: Ludwik Felsztyński; justycyaryusze prywatni: Franciszek

Wolski, Konstantyn Garwoliński, Józef Teodorowicz, Michał Horwath; przełożony oberamtu: Alexander Janicki Rola; mandataryusze prywatni: Franciszek Laurich, Jan Kelita, Karol Huth, Jan Miedzychowski Franciszek Urbański, Karol Turek; koncypient adwokatury: dr. Hipolit Klein. (D. c. n.)

Hiszpania.

(Uspokojenie Walencyi.)

Do *Monitora* piszą z Walencyi pod dniem 20. czerwca: „Ponieważ bandy karlistów za pokazaniem się na kilku punktach półwyspu i po wznieceniu na chwilę obawy względem zaburzenia spokojności w Maestrazgo, zniknęły prawie wszędzie, zatem powrócił tu generał kapitan wraz z towarzyszącym mu wojskiem.“ — Ale w prowincyi Santander, w okolicy Santellana pokazała się banda zresztą nie bardzo znaczna.

Anglia.

(Posiedzenie z 26. czerwca.)

Londyn, 27. czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej zwrócił lord Lyndhurst uwagę izby na oczekiwania, do których na pozór upoważniało zawarcie traktatu z dnia 2. grudnia 1854, równie jak na tok i koniec układow konferencyi wiedeńskiej i wyraził nadzieję, że minister spraw zagranicznych zechce dać niektóre wyjaśnienia o teraźniejszym stanie stosunków między Austryją i mocarstwami sprzymierzonymi. *Lord Clarendon* oświadczył, że naganą, z którą uczony lord występuje przeciw Austryi, niemoże zdziałać nic dobrego. W ogóle wyrzuciły mowy w parlamencie i po za parlamentem wiele szkody. Na początku wojny szczyła się Anglia sympatya przynajmniej czterech piątych części kontynentu. Ale gdy nierobiąc różnicy między przyjacielem a wrogiem ciągle występowano z zarzutami i ślepa naganą przeciw rządowi i ludowi, przeciw całej rzeszy niemieckiej a szczególnie przeciw Austryi, wywołano przeciw sobie niechęć i odwrócono od siebie opinię, która dzisiaj więcej się skłania ku Rosyi. Postępowanie rządu angielskiego byłoby nie do darowania, gdyby był zaniedbał zapewnienie sobie współdziałania Austryi, ale pomimo swej dyplomatycznej czynności w Wiedniu nie zwolnił ani na chwilę w swych wojennych usiłowaniach pod Sebastopolem. Dziś jeszcze najwięcej zależy rządowi na tem, ażeby uniknąć wszelkiego nieporozumienia z Austryją, której postępowanie dotychczas niezastępuje na najmniejszą naganę. Lubo układy wiedeńskie niedoprowadziły do celu, to jednak na wszelki sposób odniosły ten skutek, że Anglia i Francya wolne mają pole działania i nie są związane żadnemi szczegółowemi warunkami pokoju. *Lord Ellenborough* niewidzi potrzeby bronić dążenia Anglii do aliansu z Austryją. Również niepotrzebuje Austrya obrońcy swego dotychczasowego postępowania. Położenie jeograficzne wkładało na to państwo obowiązek obliczać każdy swój krok z największą ostrożnością i pomimo wszelkich trudności, jakie ją otaczają, wyświadczyła Austrya sprzymierzonym i Europie bardzo ważne usługi. Zbrojna nieczynność Austryi ochroniła księstwa naddunajskie od nowej inwazyi i powściągnęła rosyjskie sympatye małych państw niemieckich. Przez nieroztropną wyprawę na Krym odstręczyła sobie Anglia sama czynne współdziałanie Austryi. Jednak nienależy zapominać, że ustawienie armii austryackiej na granicy północnej miało korzystny wpływ na Prusy. Tak dalece ma Austrya prawo do wdzięczności mocarstw zachodnich. W końcu zrobił mowca jeszcze kilka uwag o redukcji armii austryackiej i o charakterze politycznym tej wojny i wyraził nadzieję, że tego charakteru niezmieni.

W izbie niższej oznajmił p. *Roebuck*, że odkłada swoją mocę względem wotum nagany przeciw gabinetowi Aberdeena z 3. na 10. lipca. Na interpelację *Mr. Gibsona* względem rabunków w Kerczu oświadcza lord *Palmerston*, że rząd nieotrzymał o tem żadnych autentycznych wiadomości. Ale lord Panmure pisał w tej sprawie o wyjaśnienia do naczelnego dowódcy i zakomunikuje odpowiedź izbie.

Na zapytanie lorda *J. Manners* oświadczył lord *Palmerston*, że sprzymierzeni niewchodzili w żadne układy z Czernkiesami wyjąwszy specjalnego porozumienia się względem skombinowanego ataku na Anapę, który jak wiadomo nieprzyszedł do skutku, ponieważ Rosyanie ustąpili z Anapy.

Wniosek pana *Duncombe*, ażeby na miejsce barona Rothschilda rozpisano nowe wybory, odesłano do osobnej komisji.

Dziennik *Globe* donosi, że generał adjutant *Estcourt* dnia 23. czerwca umarł w Krymie na cholere. (W. Z.)

(Poczta.)

Londyn, 30. czerwca. Sir R. Mayne ogłasza, że policya niedopusci powtórzenia się demonstracyi w Hyde-Parku i ostrzega „wszystkich dobrze myślących“, żeby w podobnych agitacyach niebraли udziału. Pomimo to słychać, że się przygotowuje nowa demonstracya tego rodzaju w parku Greenwich.

Generał major *Torrens* mianowany został komisarzem wojskowym rządu angielskiego na dworze francuskim i bawi już od kilku dni w Paryżu. (W. Z.)

Francya.

(Poczta.)

Paryż, 28. czerwca. *Monitor* ogłasza ustawę przyzwalającą na zobowiązania, jakie przyjął na siebie skarb państwa względem budowy kilku kolei żelaznych w zachodnich departamentach, tudzież dekret upoważniający utworzenie bezimiennego towarzystwa w Paryżu dla wybudowania kolei żelaznej z Montluçon do Moulins.

W ośmiu niszach fasady pawilonu Rohanów w Luwrze ustawione będą posągi sławnych generałów z czasów republiki i cesarstwa.

Jeden z mieszkańców miasta Bordeaux przedłożył Cesarzowi plan, według którego para ma zastąpić w artylerii używanie prochu, mianowicie u baterii okrętów wojennych. Cały projekt oddano ministrowi marynarki do rozpoznania.

Wczoraj odbyło się uroczyste przyjęcie pana de Sacy do grona akademii francuskiej; p. Salvandy miał przemowę do nowo obranego członka.

(Poczt.)

Paryż, 1. lipca. Na dolinie Satory pod Versailles wytyczają obóz. Inżynierowie oznaczają już linie, wzdłuż których ciągnąć się mają namioty, i każą wznosić okopy obok gościńca wiodącego do Chevreux. Rewia odbędzie się zapewne w połowie lipca. — Zamek St. Germain, obrócony teraz na wojskowy dom poprawczy, ma przejść na własność koronną, i przeniesiono już z tamąd więźniów.

Działa nowe, z których temi dniami strzelano w Kalecie na próbie, okazały się bardzo pożyteczne. Kule ważące 28 kilogramów i nadszane 4ma kilogramami prochu donosiły na 4800 metrów.

Cesarz wyznaczył swemu adjutantowi Fleury, który zaślubia córkę bogatego spekulanta — wspaniałe pomieszkawie w Luwrze, i kazał je nowo umeblować. Napoleon III. kazał podziękować teściowi Fleury'ego, że wydał córkę swoją jednemu z najmilszych Mu w całym dworze.

Cesarz w Hajti, Soulouque, wysłał kilku dygnitarzy Dworu swego na zwiedzenie wystawy. Soulouque jest zresztą mocno chory.

(Zeit.)

Niemce.

(Dar Jęgo c. k. Apost. Mości.)

Frankfurt, 24. czerwca. Jęgo c. k. Apost. Mość przesłał, na restaurację tutejszej katedry 20.000r. W liście hrabi Rechberg do duchownego radcy Beda Weber, powiedziano między innymi:

„Miło było Jęgo ces. Mość nie tylko dać dowód swojej najwyższej łaski i zyczliwości katolickiej gminie Frankfurtu przychyleniem się do jej prośby, ale nadto udowodnić uczucie, jakie w Jęgo ces. Mości obudził zamiar utrzymania godnej poszanowania katedry dawnego miasta koronacy, tego przeżytku tak wielkich pamiątek historycznych.“

Księstwa Naddunajskie.

Jęgo c. k. Apost. Mość raczył znowu przeznaczyć sumę 1000r. do składowania odbudowania tutejszego, w roku 1847 spalonego, katolickiego kościoła, a Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta przeznaczyła kwotę 200r. na wybudowanie wieży tego samego kościoła.

Bukareszt, 30. maja (11. czerwca.) Ministerjum finansów obwieściło, że do Austrii wolno wyprowadzać wyrosłe bydło rogate. Do spedu tego otwarte są wszystkie szlaki graniczne wiodące do Austrii z tym jednym tylko warunkiem, że odbyć wprzód należy 20dniową kwarantannę. Właściciele wykazać się mają poświadczeniem urzędowym, jako wyprowadzane przez nich bydło pochodzi z głębi Wołoszczyzny i z takich okolic, gdzie nie było żadnej zarazy, i że nie przychodzi z Multan. — Wywóz wszelkich innych przedmiotów pochodzących od bydła rogatego, jako to skóry i t. p. jest i nadal zakazany.

(W. Z.)

Rosya.

(Rozporządzenia wojskowe w marynarce.)

Petersburg, 19. czerwca. Jenerał-admirał, wielki książę Konstanty, wydał niedawno ważne rozporządzenia wojskowe względem skutecznego odparcia wszelkiego na Kronsztad ataku. Mianowicie zaś oddano szefowi pierwszej dywizji floty, kontradmirałowi Schanz, komendę nad wszystkimi w małej zatoce kronsztadzkiej znajdującymi się paropływami i okrętami liniowymi; bandera jego powiewa teraz na paropływie „Kamezatka.“ Kontradmirałowi Tirynow, zostającemu pod naczelnictwem kontradmirała Schanz, poruczono komendę nad parowemi okrętami liniowymi w małej zatoce, a bandera jego powiewa na okręcie „świętego Jerzego.“ Flotyła wiosłową pod „Lisim Nosem“ (kończyną) dowodzi według wspomnianych rozporządzeń kontradmirał Lutkowski, gdy tymczasem dowództwo flotyli wiosłowej znajdującej się w zatoce wschodniej i w porcie kupieckim powierzono kontradmirałowi baronowi Rosen, a oddział wojskowy w porcie kupieckim zostaje przy tem bezpośrednio pod wodzą kapitana pierwszej rangi, Kariakina.

(W. Z.)

Turecja.

(Ugody na dostawę na rok przyszły.)

Według doniesień z Konstantynopola przedłużają pełnomocnicy państw zachodnich wszystkie ugody o dostawę żywności i innych potrzeb wojennych do końca roku 1857. Jestto widoczną skazówką, że mocarstwa wspomniane nie spodziewają się tak prędko zawarcia pokoju, lub przynajmniej myślą przez dłuższy jeszcze czas utrzymywać w Turcyi swe wojska.

(W. Z.)

Z teatru wojny.

(Depesza donosząca o śmierci lorda Raglan. — Raport z Anapy admirała Bruat.)

Od Czarnego morza. Monitor paryzki donosi temi słowy o śmierci Lorda Raglana: „Już od kilku dni donosiły listy londyńskie, że Lord Raglan jest niebezpiecznie chory. Nadesłana dziś

depesza jenerała Pelissier z 28. czerwca 10 godzina wieczór donosi o śmierci zacnego jenerała, którego wybrał rząd Królowy Wiktoryi, by dowodził sprzymierzeńcami naszymi w Oryencie. Francya będzie podzielać żal jenerała Pelissier. Depesza jego do ministra wojny jest następującej treści: „Z głębokim żalem donoszę Waszej Excelencyi, że szanowny wódz armii angielskiej umarł dziś o 9 godzinie wieczór. Przeraziło nas to tem bardziej, że stan jego zdrowia zdawał się od 24 godzin znacznie polepszać.“

— Admirał Bruat donosi ministrowi marynarki w Paryżu co następuje:

„Na pokładzie okrętu „Montebello“ 15. czerwca.

Mości ministrze! Miałem zaszczyt donieść Waszej Excelencyi, że na wiadomość o opuszczeniu Anapy ze strony Rosyan wysłałem zaraz na miejsce kontradmirała Charner z okrętami „Napoleon“ i „Rimauguet“, a równocześnie wyprawił admirał Lyons kontradmirała Stewart z okrętami „Hannibal“, „Highflyer“ i „Spitfire.“ Admirał Lyons radził, byśmy razem z innemi okrętami naszymi udali się pod Anapę; jakoz postanowiliśmy istotnie odplynąć 13. czerwca, by zarzucić kotwice w zatoce tamtejszej a potem powrócić do Kamieszy. Nadwatłone nieco przeprawami z ostatnich dni zdrowie jenerała Brown zmusiło admirała Lyons wstrzymać cokolwiek swój odjazd; ale na drugi dzień wyruszył za mną niezwłocznie i widziałem okręta jego przybywające do Anapy w chwili, gdy sam wracałem już do Kamieszy. — W Jenikale pozostawiliśmy siłą załogę turecką, której postanowiono przydać jeden pułk francuzki i jeden angielski, by przyspieszyć ukończenie fortyfikacyi u przylądka św. Pawła. Te siły zbrojne wspierane paropływami, które będą ciągle stacyonować w cieśninie, są w stanie odeprzeć Rosyan, gdyby chcieli rozpocząć na nowo kroki zaczepne na tej kończyźnie półwyspu. Odkąd zwiedziłem Anapę, jestem przekonany, że Rosyanie byli zmuszeni koniecznością opuścić tę twierdzę. Wprawdzie była Anapa bezpieczna od napadu, i fortyfikacye jej składały się z głębokiej fosy, wysokich i dobrze utrzymanych szanców i okopów, o 94 działach i 14 moździerzach; ale w twierdzy niema zdrowej wody do picia, i załoga raz zamknięta nie byłaby dlatego w stanie długo się opierać. Pomyślny skutek ataku na tę twierdzę był przeto niewątpliwy, jeźliby tylko armia i flota wspólnie działać mogły.

Rosyanie zostawili tylko gruzy w naszym ręku. Chociaż ustępowali z wielkim pośpiechem, zniszczyli przecież większą część swoich lawet, poodłamywali ucha od 79 armat, wysadzili w powietrze większą część swych prochowni, pozapalali koszary i za pomocą mia zrobili pięć wielkich wyłomów w murach. Sądzę, że chcieli tym sposobem ułatwić sobie kiedyś powrót do Anapy, gdyby stosunki się polepszyły. W tej chwili jest twierdza ta obsadzona wojskiem tureckim i koalicją tunetańską. Przewodzący czerkiescy uznali natychmiast władzę Sefera Baszy, wysłanego tam ze strony naczelnego wodza armii azyatyckiej, Mustafy Baszy. Ta chętna uległość da się łatwo wytłumaczyć: Sefer Basza jest sam przewodzący czerkieski, i odznaczył się dawniej walecznym oporem przeciw Rosyanom. Gdy w roku 1829 pokój zawarty w Adryanopolu, odstąpił Rosyanom stanowczo twierdzę Anapę i Sudzuk-Kale, usunął się Sefer Basza do Konstantynopola. Reklamacye powsta rosyjskiego sprawiły, że go wygnano do Adryanopola, zkąd dopiero po rozpoczęciu terażniejszej wojny przywołany został. Pamięć jego pozostała żywa w górach czerkieskich, a uszanowanie, z jakim przyjęli go szefowie czerkiescy, świadczy o wielkim wpływie, jaki może wywierać u nich z korzyścią polityki otomańskiej. Zostaje z głębokim szacunkiem itd. Dowódzca eskadry na śródziemnym morzu wice-admirał Bruat.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Książę Górczaków donosi pod dniem 1. lipca do Warszawy (według depeszy zakomunikowanej Gazecie wiedeńskiej), że w stanie rzeczy pod Sebastopolem niezaszła żadna zmiana.

Paryż, 4. lipca. Renty: 66,35; — 92: akcyje rządowej kolei żelaznej 630. Odroczenie pożyczki uważają za niezawodne. Zresztą podaje *Monitor* dość obojętną depeszę jenerała Pelissier z 2go b. m.

(Lit. kor. austr.)

Tryest, 5. lipca. Gazeta tryestyńska donosi: „Dla sporów o używanie łąk położonych między dystryktami Katunskanaja i Michich stoją teraz Montenegroini i Turcy naprzeciw siebie u granic swoich w sile 3000 ludzi w pogotowiu do walki.“

Paryż, 6. lipca. Prywatna depesza z Barcelony donosi pod dniem 4. b. m. o wybuchu powstania w tem mieście, powstańcy, wolałi: Niech żyje Espartero! Późniejsza depesza donosi o przybyciu Espartera do Barcelony i o przytłumieniu powstania. Na jednym z jenerałów popełniono polityczne morderstwo.

Litogr. koresp. austr. donosi z Paryża pod d. 6. Wiadomość o przybyciu Espartery do Barcelony niepotwierdza się. Kortezy dyskutowały dnia 5. nad dobrowolną pożyczką. *Monitor* ogłasza depeszę jenerała Pelissier z dnia 4. b. m., według której nie uwagi godnego niezaszło pod Sebastopolem. Ciało prawodawcze przyzwoliło na pożyczkę. Renta wczoraj wieczór 66, 65. — Na giełdzie było wczoraj powszechne zdanie, że rząd przedłoży Ciątu prawodawczemu projekt względem pożyczki tureckiej w sumie 120 milionów pod gwarancją mocarstw zachodnich.

Gdańsk, 5. lipca. Okręt „Bulldog“ odplynął dnia 1. z pod Kronsztadu. Flota sprzymierzonych stoi częścią pod Kronsztadem częścią pod Nargen. Nic ważniejszego nie zaszło. Admirał Seymour ma się lepiej.

(L. k. a.)

Kurs lwowski.

Dnia 7. lipca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	42	5	45
Dukat cesarski	"	5	45	5	48
Półimperyal zł. rosyjski	"	9	50	9	53
Rubel srebrny rosyjski	"	1	54 1/2	1	55 1/2
Talar pruski	"	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówka	"	1	23	1	24
Galicyskie listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	20	93	45
Galicyskie Obligacje indem.		70	—	70	30
5% Pożyczka narodowa		83	15	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 7. lipca 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
" sprzedał " " 100 po	" "	—	—
" dawał " " za 100	" "	—	—
" żądał " " za 100	" "	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 4. lipca.

			w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . 5%	za sto	78 78 1/4 3/8	78 1/4
detto pożyczki narod. . . 5%	"	83 1/4 1/4 3/8	83 1/4
detto z r. 1851 serya B. . . 5%	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . 5%	"	—	—
Obligacje długu państwa . . . 4 1/2%	"	—	—
detto . . . 4%	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . 4%	"	—	—
detto . . . 3%	"	—	—
detto . . . 2 1/2%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . .	"	—	—
detto . . . 2 1/2%	"	—	—
detto . . . 2 1/2%	"	—	—
detto . . . 2 1/2%	"	—	—
Obl. wicd. miejskiego banku . . . 2 1/2%	"	99 3/4 1/2 3/8	99 5/8
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . 5%	"	101 101 3/4	101 1/2
Obl. indemn. Niż. Austr. . . 5%	"	—	—
detto krajów koron. . . 5%	"	—	—
Akcy bankowe . . .		988 986 985	986
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .		437 1/2	437 1/2
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . .		1965 1997 1/2	1980
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . .		—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . .		—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na 250 złr. . .		—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . .		523	523
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. . .		490	490
Galicyskie listy zastawne po 4% na 100 złr. . .		—	—
Renty Como . . .		—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 4. lipca.

			w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . .		101 1/2	101 1/2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . .		123 3/4 5/8 3/8	123 3/8 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . .		123 123 1.	123 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . .		—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . .		90 1/4 l.	2 m.
Lipsk za 100 talarów . . .		—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. . .		—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . .		12 11-59 12 l.	12- 2 m.
Lyon za 300 franków . . .		—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . .		122 1/4	122 1/2 m.
Marsylia za 300 franków . . .		—	2 m.
Paryż za 300 franków . . .		144 1/8 144	144 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . .		—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . .		386	386 T. S.
Cesarskie dukaty . . .		28 1/4	28 1/4 Agio.
Ducaten al marco . . .		—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 101 1/8. — Augsburg 123 5/8. — Frankfurt 122 3/4. — Hamburg 90 1/4. — Liwurna —. — Londyn 11.59 1/2. — Medyolan 122 1/2. — Paryż 144. Obligacje długu państwa 5% 78 3/4 — 78 7/8. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% 83 5/8 — 83 3/4. Detto 4 1/2% 68 — 68 1/4. Detto 4% 62 — 62 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% —. Detto z r. 1852 4% —. Detto Głognickie 5% 91 1/2 — 91 3/4. Detto z r. 1854 5% —. Detto 3% 47 1/4 — 47 3/4. Detto 2 1/2% 38 1/4 — 38 1/2. Detto 1% 15 3/4 — 15 3/8. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76 1/2 — 77. Detto krajów kor. 5% 69 — 74. Pożyczka z r. 1834 221 1/2 — 222. Detto z r. 1839 121 1/4 — 121 1/2. Detto z 1854 101 1/2 — 101 5/8. Oblig. bank. 2 1/2% 57 — 57 1/2. Obl. lom. wen. pożyczki r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 987 — 989. Detto bez ujmę —. Akcy bankowe now. wydania —. Akcy banku eskomp. 87 1/4 — 87 1/2. Detto kolei żel.

póln. Ces. Ferdynanda 200 1/8 — 200 1/4. Wied.-Rabskie — —. Detto Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej 238 — 240. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynbursko-Neuztadzkiej 90 1/4 — 90 1/2. Detto żeglugi parowej 526 — 528. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 520 — 522. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 94 — 95. Północn. kolei 5% 86 — 86 1/2. Głognickie 5% 75 — 76. Obligacje Dun żeglugi p. r. 5% 82 — 82 1/2. Detto Lloyd'a 489 — 490. Detto młyn parowego wiedeń. 108 — 108 1/2. Renty Como 13 — 13 1/2. Esterhazy losy na 40 złr. 74 — 74 1/2. Windischgratza losy 27 — 27 1/4. Waldsteina losy 27 3/4 — 28. Keglevicha losy 10 — 10 1/4. Cesarskich ważnych dukatów Agio 28 — 28 1/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 5. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 28. Ces. dukatów obrączkowych agio 27 1/2. Ros. imperyal 9.55 Srebra agio 23 1/8 gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6 lipca.

Obligacje długu państwa 5% 78 1/4 1/8; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. 988. Akcy kolei póln. 2007 1/2. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 528. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 złr. 441 1/4 złr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 123 3/4 l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 123. l. 2. m. Hamburg 90 1/4 l. 2 m. Liwurna —. l. 2. m. Londyn 11.59 1/2. l. m. Medyolan 122 5/8. Marsylia —. Paryż 144. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 28 3/8. Pożyczka z roku 1851 5% (lit. A. — lit. B. —. Lomb. 100 3/4; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 101 3/8. Pożyczka narodowa 83 3/8. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 310 1/2 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hr. Goudenhowe, c. k. generał-major, ze Stryja. — PP. Korytko Sew., z Suchodola. — Karol Höpflingen Bergendorff, c. k. radca gub. i burmistrz, ze Stryja. — Deputowani gminy: Breuer Józef, Wiczynski Jan, Milde Ferdynand, Kirschner Wincenty i Towarnicki Jan, ze Stryja. — Manasterski Józef, z Błażowa. — Czerkawski Julian, z Glińska. — Winnicki Hipolit, z Tarnopola. — Żurkowski Józef, z Hołobownik.

Dnia 8. lipca

JEx. Hr. Törek, c. k. feldmarszałek-porucznik, z Przemysła. — Br. Smola c. k. generał-major, z Przemysła. — PP. Wysocki Karol, z Brzeżan. — Wysocki Singer Franc., c. k. pens. komis. obw. z Olszanicy. — Bartmański Józef, z Tustanicy. — Torosiewicz Michał, z Poltwi. — Szymanowski Franciszek, z Spasowa. — Wictor Jakób, z Buska. — Bobowski Konstanty, z Humnisk. — Gunowski Wiktor, z Bereznik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hr. Łęczyńska Róża, do Krakowa. — Hr. Grotenegg, c. k. porucznik, do Bełza. — Hr. Baworowski Wiktor, do Krakowa — PP. Orłowski Alexander, do Krakowa. — Romaszkan Michał, do Wiednia. — Miccewski Konstanty, do Myszkowa.

Dnia 8. lipca.

Hr. Dzieduszyccy Juliusz i Wacław, do Krakowa. — PP. Cwiński Franc., do Deleżowa. — Paygart Adam, do Gajów. — Boczkowski Kasper, do Wałowy. — Wszelaczyński Stefan, do Truskawca. — Gottlieb Franc., c. k. komisarz woj., do Janowa. — Skorupka Leon, do Bartatowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprówadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	327.22	+ 13.2°	89.6	zachodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	326.97	+ 20.2°	52.9	" "	" "
10 god. wie.	326.89	+ 15.1°	89.6	" "	" "

Dnia 7 lipca 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

10. 75. 37. 40. 3.

przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 21. lipca i 1. sierpnia, 1855 roku.

KRONIKA.

(Dochód podatków w Austrii.) Dochód ze stałych podatków obliczono w roku bieżącym na 86,792,420 złr. m. k.; w roku 1853 wynosiły one tylko 84,722,657 złr., a w zeszłym roku 85,554,815 złr. Niestale podatki obliczono pro 1855 na 134,724,561 złr. m. k.; w roku 1853 wynosiły one tylko 120,282,412 złr. a w zeszłym roku 133,258,002 złr. W pierwszym półroczu przewyższył rzeczywisty dochód te obliczenia.

— Na wystawę przemysłową do Paryża nadesłano szczególniejszy artykuł z Valenciennes; jest to głowa cukru, z której dęto artyści urobili najpiękniejszy biust kobiecy. Każdy z widzów mniema na pierwsze wejrzenie, że to utwór z najczystszej alabastru, i dziwi się czemu go nieumieszczono w oddziale dla sztuk pięknych. Venus Anadyomene, utworzona także nie z piany morskiej lecz z buraka, sprawia śmieszne wrażenie między sztywnymi głowami cukru.

— Niedawno odbył się w Paryżu pojedynek literacki między dyrektorem czasopisma „Revue Contemporaine,” de Calonne z panem Klapsko redaktorem tego samego dziennika i czasopisma „Revue de Paris.” Powodem pojedynku był artykuł pana Klapsko o jednej z powieści pana About. Z obydwóch stron padły wystrzały, poczem sekundanci zgodzili sprawę. Szczęściem nikt nie został ranny.

Wezorasze dzienniki — piszą do „A. Z.” z Nowego Jorku z 12go czerwca — donosiły o spaleniu jakiegoś Murzyna w Alabamie. Murzyn ten zabił białą dziewczynę i został uwięziony w Sumter. Chociaż niepodlegało żadnej wątpliwości, że będzie powieszony, wydawała się przecież ta kara niedostateczną ludności okolicznej. Zebrał się tedy wielki tłum ludu, wywieczono Murzyna przemocą z więzienia i spalono bez sądu żywcem wśród licznego natłoku ludzi.